

LUTY 2019 r.
NUMER 301

SPIES

WWW.KATARZYNA.KATOWICE.OPOKA.ORG.PL

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. KATARZYNY W JASTRZĘBIU GÓRNYM



PRAWO BOZE

STATUT

PRAWO KANONICZNE

PRAWO PODATKOWE

PRAWA NATURY
REGULAMIN SZKOLI



Spotkanie Opłatkowe Legionistów



Na te słowa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. Porwali Go z miejsca, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili aż na stok góry, na której ich miasto było zbudowane, aby Go strącić. On jednak przeszedłszy pośród nich oddalił się. Łk 4, 21 – 30.

Nie tak trudno zrozumieć mieszkańców Nazaretu. Przychodzi sławny Syn tego miasta, rabbi cudotwórca - dzisiaj witałaby Go orkiestra, urządzono by festyn, zjawiliby się miejscowi dostojnicy, co do jednego. A zatem i mieszkańcy Nazaretu mieli prawo spodziewać się czegoś szczególnego, i początkowo wszystko przebiega zupełnie dobrze. Jezus cytuje Proroków, trzyma się świętej tradycji, tego, co ogólnie przyjęte. Jeszcze przydałby się jeden albo, lepiej, dwa cuda. To zaspokoiliby w nadmiarze oczekiwania wszystkich. Ale Jezus nie wycho-

IV NIEDZIELA

ZWYKŁA

3 lutego 2019 r.

dzi naprzeciw tym nadziejom, co gorsza - dopuszcza się strasznej, niesłychanej prowokacji. Tym, którzy uważają siebie za pobożnych i bojących się Boga, odmawia zbawienia; raczej poganom ma przypaść zbawienie niż im. Nie ulega żadnej wątpliwości, że nasza wściekłość byłaby równie wielka, jeśli nie większa, i podobnie byśmy zareagowali jak mieszkańcy Nazaretu. Gdyby tylko ktoś, obojętnie kto, ośmieliłby się odebrać nam nadzieję, jeśli nie pewność zbawienia – właśnie nam, którzy wciąż jeszcze wiernie chodzimy na Msze niedzielne i świąteczne, i na nabożeństwa, i to w czasach, gdy praktyka nie jest już tak oczywista, właśnie nam, którzy dzięki swojemu bezinteresownemu zaangażowaniu podtrzymują życie w parafiach. Przedstawmy sobie taką sytuację i naszą reakcję. Przyjmijmy z pokorą, wbrew wszystkim wewnętrznym oporom, radę: Wszyscy bez wyjątku muszą bezustannie kwestionować samych siebie. Bóg nie jest „naszym Bogiem” ani Bogiem naszego Kościoła czy parafii. Bóg nie jest sługą naszych oczekiwań ani zachcianek. A tym samym może nas zawsze spotykać w nieoczekiwany sposób.

„To nie ma sensu mówi rozum. To nie ma przyszłości mówi rozsądek. To nie jest możliwe mówi doświadczenie”. Piotr z pewnością chętnie zacytowałby ten wiersz Ericha Frieda, gdy Jezus, kaznodzieja nie bardzo znający się na łowieniu ryb, cieśla, polecił mu, żeby wypłynął na jezioro i zarzucił sieci. Przez całą noc przecież ciężko pracował, żeby coś złowić, ale nadaremno. Teraz pada z nóg i ma wszystkiego dosyć. Na nic jednak zdaje się przekonywanie, że ryb nie łowi się za dnia, o czym każdy wie, lecz nocą. A zatem dla świętego spokoju wypływa. Niejeden z nas doświadcza tego samego co Piotr. Wielogodzinne wygłoszenie kazania, z wielką starannością przygotowywane nabożeństwo dla dzieci! Cóż z tego skoro sieci, to znaczy ławki kościelne, pozostają puste, Cóż daje nadstawianie głowy za innych w radzie zakładowej? Co można by powiedzieć staruszce, żeby odwieść ją od bezsensownych uprzedzeń? Czy cokolwiek ma jeszcze jakiś sens... Frustracja Piotra po nocnym połowie jest nam

V NIEDZIELA

ZWYKŁA

10 lutego 2019 r.

dobrze znana. Sami dajemy jej wyraz – jeśli nie każdego dnia, toż pewnością co drugi dzień. Nie licząc ewentualnych wyjątków. Ale niewykluczone, że moglibyśmy się też zdobyć na drugą wypowiedź przyszłego rybaka ludzi: „Ponieważ Ty to powiedziałeś, spróbuję jeszcze raz”. Kto wie - być może i nas powali na kolana wielkoduszność Boga! Kto wie - być może i my dopełnimy każdą linijkę wiersza Frieda słowami: „Jest co jest, mówi miłość”.

Widząc to Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: „odejdz ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny”. I jego bowiem i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb, jakiego dokonali. Łk 5, 1 – 11

Zeszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i z Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i Sydonu. Łk 5, 1 – 11

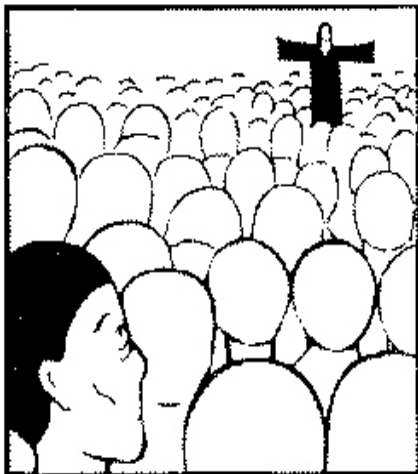
„Radujcie się, wy, wszyscy, którym tutaj, na ziemi, powodzi się źle, bo za to kiedyś będzie wam lepiej w niebie!” Czy Jezus mógł mieć coś takiego na myśli, nawet jeśli mówił o „nagrodzie w niebie”? „Niebo” i „królestwo Boże” nie są obrazami świata, w którym zostanie wprowadzona pośmiertna sprawiedliwość wyrównawcza - godziłoby to nie tylko w poczucie sprawiedliwości, ale także świad-

VI NIEDZIELA

ZWYKŁA

17 lutego 2019 r.

czyłoby o pogardzie dla ludzkiej zaradności i ludzkiego losu. Pojęcia te nie wyrażają też po prostu marzeń o radykalnie innym świecie – to byłoby patetyczne. Jezus, mówiąc o „niebie” i „królestwie Bożym”, wprawdzie wskazywał na jakiś nowy świat, ale na świat, który On sam chciał zapoczątkować swoim słowem i czynem. Zwracał się do ubogich, głodnych i płaczących w nadziei, że w ten sposób da początek nowemu światu - obojętnie, jak byłby on mały. Być może przypominający zaledwie ziarnko gorczycy... Ale tego nowego świata nie chciał stwarzać sam. Zabiegał o współpracowników czy współtwórców. Dlatego ze swoim „utopijnym” programem zapoznał najpierw małe grono uczniów. To do niego się zwracał, a nie do rozległego tłumu!



Dzisiaj pyta się nas - Ciebie i mnie: Czy jesteś gotowy tam, gdzie mieszkasz i pracujesz - swoimi siłami uczestniczyć w budowaniu tego nowego świata?

Kto wchodzi na ewangeliczną drogę, musi się przygotować na spotkanie z nieprzyjaciółmi, których nie może ułagodzić przez dostosowywanie się do ich sposobu myślenia i postępowania. Jezus był ciągle otoczony wrogami, nastawionymi na Jego zniszczenie. Ani On ich nie pozyskał dla siebie, ani oni Jego. Nie podpisali rozejmu, nie zgodzili się na pokój. Prowadzili walkę aż do śmierci. Uczeń Jezusa winien iść w ślady Mistrza. Czeką go walka i ciągle zmaganie z nieprzyjaciółmi. Otoczony nienawiścią, brutalnie raniony, niszczone, winien jednak bacznie uważać, by się nie zarazić nienawiścią, by się nie stać nieprzyjacielem swego przeciwnika. To jest ewangeliczne podejście do wrogów. Uczeń Chrystusa winien kochać nawet nieprzyjaciół. Sam nienawidzony i prześladowany, winien czynić dobrze tym, którzy go prześladowają. Nieprzyjaciel może sięgać po wszystkie środki: obmowę, oszczerstwo, plotki, przemoc, a uczeń Jezu-

VII NIEDZIELA

ZWYKŁA

24 lutego 2019 r.

sa ma tylko jedną odpowiedź - jest nią dobroć serca wypełnionego miłością. Taka postawa przerasta ludzkie możliwości i wymaga bliskiego spotkania z Jezusem. Kocham mego wroga z Jezusem. Chrześcijanin nikt nie może niszczyć, zawsze winien być nastawiony na pozyskanie swego przeciwnika. Nie chodzi o to, by odnieść zwycięstwo, by stanąć nad powalonym wrogiem, lecz by go pozyskać dla Boga i Jego sprawy. Tak walcz miłością. Jej zwycięstwo polega na wypełnieniu serca wroga miłością.

Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane: miarą dobrą, natłoczoną, utrzesioną i opływającą wsypią w zanadrze wasze. Odmierzają wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie. Łk 6, 27 - 38

Styczeń w naszej parafii

CHRZTY:

Amelia Belica
Antoni Grzegorz Szmel

ŚLUBY:

Tadeusz Niedbała – Czesława Błaszczyk
Jozef Križ – Anna Klimas

ROCZKI:

Natalia Agata Wrona
Julia Jolanta Talaga
Hanna Joanna Ilmak
Marika Renata Kunda

JUBILEUSZE MAŁŻENSKIE:

25 rocznica ślubu
Sylwia i Jerzy Kałuża
30 rocznica ślubu
Katarzyna i Marian Pękal
35 rocznica ślubu
Jolanta i Kazimierz Kapuściński
45 rocznica ślubu
Maria i Jan Więtczak
Renata Czesław Wiszniewscy
58 rocznica ślubu
Teresa i Stefan Nejman

POGRZEBY:

Magdalena Gembalczyk
Andrzej Gąska
Marian Osiewicz
Roman Smorzyk

W ostatnim czasie Seniorzy otrzymali list od siostry Joanny Goik, której misyjne działania na Timorze wspierają. Przedstawiamy go poniżej:

Z okazji Bożego Narodzenia przesyłam dla Pana i wszystkich Seniorów najlepsze życzenia, a także podziękowania od dzieci z naszych oratoriów.

PODZIĘKOWANIE DLA SENIORÓW

Nasze dzieci przez kilka miesięcy, w czasie niedzielnych zajęć w oratorium, dzięki Waszej ofierze ze sprzedaży palm, dostawały skromny podwieczorek i dlatego teraz pragną za to podziękować, zapewniając o modlitwach u Żłobka Pana.

Pozdrawiam i Bóg zapłać.

s. Joanna

W imieniu Seniorów **Stanisław Łukasik**

13 stycznia, po raz kolejny uczniowie klasy pierwszej, drugiej, piątej i szóstej ze Szkoły Podstawowej nr 10 gościli z jasełkami w naszym kościele. Radosnym śpiewem kolęd i pastorałek dzieci zachwyciły zebranych gości. Wśród nich byli również słabosłyszący i niesłyszący, dla których dzieci migają kolędy razem z tłumaczem języka migowego Panią Moniką Folwarczną. **Lucyna Salamon**

JASEŁKA DZIECI

I INNE

ŚWIĄTECZNE WYSTĘPY

20 stycznia z koncertem kolęd i pastorałek wystąpił u nas także Zespół Folklorystyczny Jastrzębioki im. prof. Adolfa Dygacza. Utwory były wykonywane po śląsku.

Natomiast 27 stycznia w naszym kościele zagościł zespół CAPAX DEI z Rudy Śląskiej, którego duchowym opiekunem jest ks. Dariusz Kamiński. Również ten zespół wykonał kolędy i pastorałki. **Ala Kaczorowska**

Co czeka nas w lutym

- **3.02** – IV Niedziela Zwykła. Kolekta na potrzeby parafii.
- **4.02** – poniedziałek. Do sprzątania kościoła zapraszamy parafian z ul. Pszczyńskiej 175 - 187 po Mszy św. wieczornej.
- **5.02**- wtorek. Wspomnienie św. Agaty, dziewicy i męczennicy. Na Mszach św. zwyczajowe błogosławienie chleba i soli.
- **6.02**- środa. Wspomnienie św. Pawła Miki i Towarzyszy, męczenników. Biblioteka parafialna czynna od godz. 17.00 w Domu Parafialnym.
- **8.02**- piątek. Do sprzątania kościoła zapraszamy parafian z ul. Pszczyńskiej 175 - 187 po Mszy św. wieczornej.
- **9.02** – sobota. Odwiedziny chorych od godz. 9.00.
- **10.02**- V Niedziela Zwykła. Kolekta na potrzeby archidiecezji.
- **11.02**- poniedziałek. Wspomnienie dowolne NMP z Lourdes. Światowy dzień chorego. Msza św. z udzieleniem sakramentu chorych o godz. 17.00. Do sprzątania kościoła zapraszamy parafian z ul. Pszczyńskiej 189 - 201 i ul. Równoległej po Mszy św. wieczornej.
- **13.02** – środa. Różaniec fatimski o godz. 6.00. Msza św. w intencji czcicieli MB Fatimskiej o godz. 6.30.
- **14.02** – czwartek. Święto św. Cyryla mnicha i Metodego biskupa, patronów Europy.
- **15.02**- piątek. Rocznicą urodzin biskupa Grzegorza Olszowskiego. Do sprzątania kościoła zapraszamy parafian z ul. Pszczyńskiej 189 – 201 i ul. Równoległej po Mszy św. wieczornej.
- **16.02**- sobota. Nauka dla Rodziców i Rodziców Chrzestnych o godz. 15.30 w Domu Parafialnym.
- **17.02**- VI Niedziela Zwykła. Chrztu o godz. 12.15. Kandydaci do diakonatu rozpoczynają rekolekcje przed święceniami. Kolekta na potrzeby remontowe parafii.
- **18.02**- poniedziałek. Do sprzątania kościoła zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 2, 4, 6, 8 po Mszy św. wieczornej.
- **20.02**- środa. Biblioteka parafialna czynna od godz. 17.00 w Domu Parafialnym.
- **22.02**- piątek. Święto Katedry św. Piotra Apostoła. Do sprzątania kościoła zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 2, 4, 6, 8 po Mszy św. wieczornej.
- **23.02**- sobota. Wspomnienie św. Polikarpa, biskupa i męczennika. Święcenia diakonatu.
- **24.02** - VII Niedziela Zwykła. Roczki o godz. 12.15. Jubileusze małżeńskie o godz. 16.30. Kolekta na potrzeby parafii.
- **25.02** - poniedziałek. Msza św. w intencji Koła Gospodyń, emerytów, rencistów i sprzątających kościoł w lutym o godz. 17.00. Do sprzątania kościoła zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 10, 12, 14, 16 po Mszy św. wieczornej.
- **27.02** – środa. Msza św. w intencji grupy OREMUS – w 21 rocznicę powstania o godz. 17.00.
- **28.02** – I czwartek miesiąca. Msza św. w intencji o nowe powołania kapłańskie o godz. 6.30. Nabożeństwo za powołanych o godz. 16.30. Urodziny biskupa Marka Szkudło. Msza św. za zmarłych w 30 dzień po śmierci oraz w I rocznicę śmierci o godz. 17.00. Do sprzątania kościoła zapraszamy parafian z ul. Poznańskiej 10, 12, 14, 16 po Mszy św. wieczornej.
- **1.03**- I piątek miesiąca. Nabożeństwo ku czci NSPJ o godz. 6.00. Msza św. w intencji czcicieli NSPJ o godz. 6.30. Sakrament pokuty i pojednania dla dzieci o godz. 15.30. Msza dla młodzieży o godz. 18.00
- **2.03**- I sobota miesiąca. Nabożeństwo wynagradzające NMP o godz. 7.00.
- **3.03** – VIII Niedziela Zwykła. Rozpoczyna się 40 godzinne nabożeństwo przed Wielkim Postem oraz Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu. Kolekta na potrzeby parafii.

„O Tobie mówi serce moje szukaj Jego Oblicza”
Ks. Grzegorzowi Krzykowi życzymy by nieustanne poszukiwanie i poznawanie Boga budowało Relację silniejszą od wszelkich zniechęceń, emocji, zmęczenia i trudów i by ta bliskość z Jezusem była źródłem pokoju w sercu i dawała zdolność do wybierania miłości w każdej innej relacji. Redakcja



„Życie nie musi obfitować w wielkie wydarzenia. Codzienny obowiązek, prosty i niepozorny, wystarczy, aby je upiększyć i uszlachetnić.”

Dani Grażynie Radek i Celinie Wojtynek oraz panom Edwardowi Kulig, Janowi Szczęsnemu i Wiesławowi Bieniek życzymy, by potrafili powierzać codzienność Bogu i z radością serca spełniać swoje obowiązki. Chór „Lira”



„Zgięte kolana i złożone ręce są gestami wolnego człowieka.”

Daniom Danucie Orszulik i Irenie Doraj życzymy, by modlitwa czyniła Ich życie wolnym od zła. Seniorzy.

„Grzeszy ten, kto mając możliwość wyświadczania dobra, nie czyni tego.”

Legionistom Edwardowi Kulig i Kazimierzowi Adamkowi oraz wszystkim auksyliatorom, którzy obchodzą swoje urodziny lub imieniny w lutym życzymy umiejętności wykorzystywania każdej szansy, jaką daje życie, by czynić dobro i uszczęśliwiać innych. Męski Legion Maryi.



Serdeczności

„Dójdzie wy sami na miejsce pustynne i odpocznijcie nieco”
Wszystkim dzieciom, młodzieży i dorosłym, życzymy dobrego odpoczynku feryjnego. Duszpasterze i Redakcja



„Wszystko co robimy dla miłości nabiera wartości i piękna”

Księdzu Grzegorzowi Krzykowi życzymy by potrafił cieszyć się wartością i pięknem tego co robi i widział Siebie takim, jakim widzi Go Pan Jezus, a **Kasi Orszulik i Marcinowi Janickiemu** życzymy, aby miłość była motorem Ich najdrobniejszych, nawet niewidocznych czynów. Oaza z ks. Stefanem

Wydział Pedagogiczny Akademii Ignatianum w Krakowie organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia ksiąg Pisma Świętego.

ZAPROSZENIE NA KURS BIBLIJNY

W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem Świętym, Kurs prowadzony jest w wersji tradycyjnej (papierowej) oraz elektronicznej. Podstawowe informacje o kursie można uzyskać na stronie internetowej:

www.kursbiblijny.deon.pl

oraz pod podanymi adresem e-mailowymi lub adresem pocztowym.

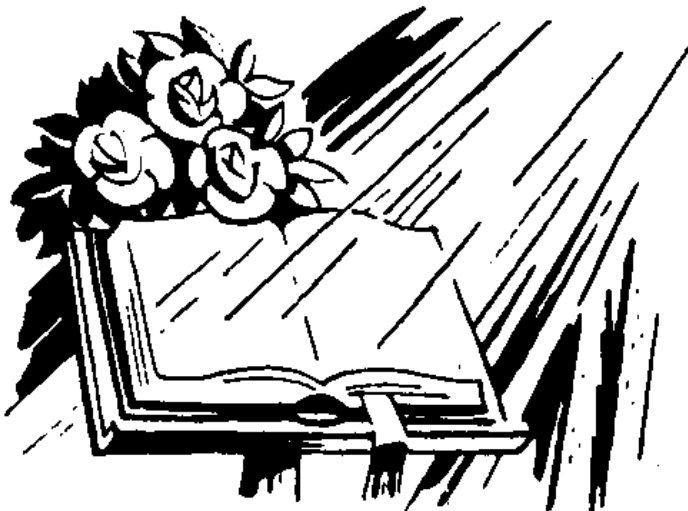
kkb.biuro@gmail.com

Ks. Zbigniew Marek SJ

Ul. Zaskale 1, 30–250 Kraków

„Kurs Biblijny”

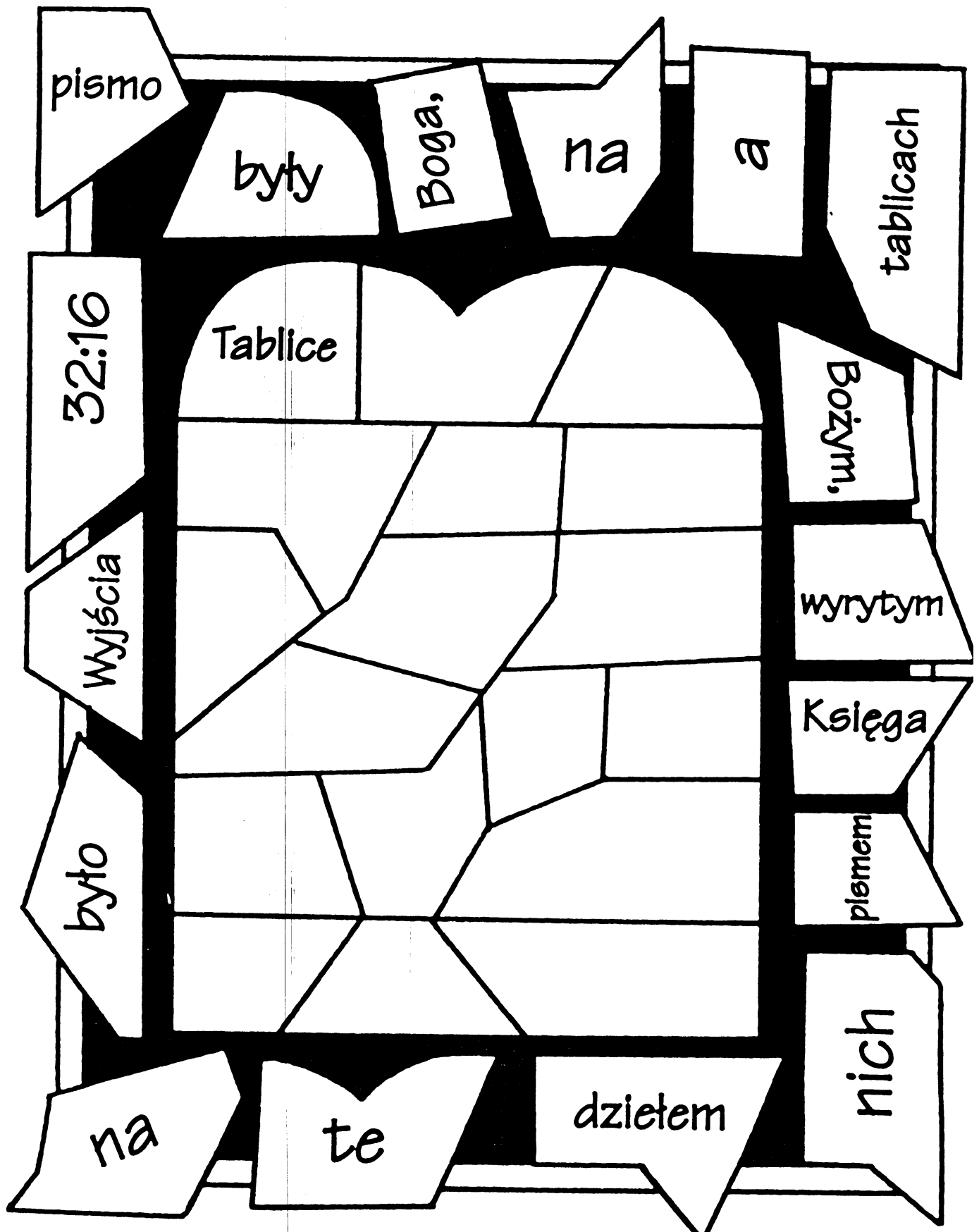
ZACHEĆCAMY DO UDZIAŁU



Puzzle z wyrazami dopasuj do kamiennej tablicy. W ten sposób otrzymasz rozwiązanie. Prześlij je na adres

krecikpolarny@gmail.com Nagrodę za rozwiązanie z poprzedniego numeru otrzymują Hania Grygier i Marysia Pałasz. Gratulujemy! Można ją odebrać 10 lutego na Mszy św. o godz. 11.00

Dla dzieci



INTENCJE MSZALNE

IV NIEDZIELA ZWYKŁA 3.02

7.30 – Za + Sabinę Sadło – w rocznicę śmierci, męża Jana, Genowefę Niziołek – w rocznicę śmierci.

9.30 – Za ++ Józefinę Kania, męża Józefa, synów Jana i Andrzeja.

11.00 – Za + Marię Janocha – w rocznicę śmierci, męża Bertholda.

12.15 – W INTENCJI PARAFIAN.

16.30 – Za + Jerzego Zdrzałek – w rocznicę śmierci, żonę Agnieszkę, syna Gerarda, zięcia Wojciecha, dziadków z obu stron, ++ Józefa, Marię i Stanisławę Bachlaj, Różę Zdrzałek, Alberta Śmietana oraz ++ z pokrewieństwa Zdrzałek, Czyłok.

19.30 – Za + Czesława Siergieja – w 25 rocznicę śm. oraz ++ z rodziny Siergieja i Mościcy.

PONIEDZIAŁEK 4.02

6.30 – Za ++ rodziców Annę i Bolesława oraz ++ dziadków.

17.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Bartosza z okazji urodzin.

WTOREK – Wspomnienie św. Agaty 5.02

6.30 – Za + Adelę Drewniak – w 5 rocznicę śmierci, męża Jakuba, teściów Katarzynę i Piotra Domin, ++ dziadków z obu stron.

17.00 – Za + Marię Łaciak – w 5 rocznicę śmierci, Jana Jonkisz oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

ŚRODA – Wspomnienie św. Pawła Miki i Towarzyszy 6.02

6.30 – Za + Ernesta, Leona i Szymona Adamek, Annę i Józefa Wysłucha, syna Krystiana, Katarzynę Szymon i S. Laurencję Smólską.

17.00 – Za + Jadwigę Mańka, rodziców z obu stron, brata Stefana oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

CZWARTEK 7.02

6.30 – Za + Mariana Płuciennik – od sąsiadów z ul. Poznańskiej 3.

17.00 – Za ++ Marię i Walentego Frączek, rodziców z obu stron.

PIĄTEK 8.02

6.30 – Za + Reginę Krajewską – w 20 rocznicę śmierci.

17.00 – Za ++ Józefa i Rozalię Drescher.

SOBOTA 9.02

8.00 – Za + Kunegundę Wierzgoń, męża Henryka, ++ rodziców i rodzeństwo.

17.00 – Za + Helenę Kafka – w rocznicę śmierci, męża Maksymiliana oraz ++ pokrewieństwo Kafka, Rduch, Gajda, Kielkowski, Uliarczyk, Kondziołka, Gembalczyk i dusze w czyśćcu cierpiące.

V NIEDZIELA ZWYKŁA 10.02

7.30 – Za + Łucję Papierok – w 3 rocznicę śmierci, męża Waltra.

9.30 – Za ++ Mariannę, Edwarda, Katarzynę, Józefa Korpowskich, Marię i Franciszka Koch, Rocha i Józefa Gajek oraz dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 – Za ++ rodziców Stanisławę i Józefa Łagowskich, Genowefę i Stanisława Herda, brata Jana oraz ++ dziadków z obu stron.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Zuzanny z okazji 5 urodzin i Wojtka z okazji 2 rocznicy urodzin – od dziadków.

16.30 – Za + Pawła Kałuża – w 5 rocznicę śmierci.

19.30 – Za + Jana Sitka, dziadków Annę i Rafała Sitek, Anielę i Sylwestra Gajda oraz ++ z pokrewieństwa.

PONIEDZIAŁEK – ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO 11.02

6.30 – Do Opatrzności Bożej, za wstawieniem MB z Lourdes, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie dla syna Michała, światło Ducha Św. dla jego lekarzy oraz błogosławieństwo Boże i zdrowie dla wszystkich bliskich.

17.00 – W INTENCJI CHORYCH.

WTOREK 12.02

6.30 – Za ++ Marię i Eugeniusza Rosner.

17.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Łukasza z okazji 20 rocznicy urodzin.

ŚRODA 13.02

6.30 – W intencji czcicieli MB Fatimskiej

17.00 – W INTENCJI PARAFIAN.

CZWARTEK – ŚWIĘTO ŚW. CYRYLA, MNISZA I METODEGO 14.02

6.30 – Za + męża Franciszka Rembelskiego – w rocznicę śmierci, syna Zbigniewa, rodziców z obu stron oraz ++ z pokrewieństwa i dusze

w czyśćcu cierpiące.

17.00 – Za + Huberta Wala, jego rodziców i rodzeństwo, ++ szwagrów, ++ Julię, Stanisława i Henryka Kaszyca, ++ krewnych z rodzin Wala, Kaszyca, Szulik, Biber, ++ Emmę i Wiktora Fajkis i dusze w czyśćcu cierpiące.

PIĄTEK 15.02

6.30 – Za ++ rodziców Pawła Kałuża – w kolejną rocznicę śmierci, żonę Annę.

17.00 – Za + Annę i Erwina Adamek, Erwina Otręba oraz ++ Jadwigę i Feliksa Pieter.

SOBOTA 16.02

8.00 – Za + Karola Kula i jego rodziców.

17.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Tadeusza i Mirosławy Karwowskich oraz błogosławieństwo dla całej rodziny.

VI NIEDZIELA ZWYKŁA 17.02

7.30 – Za + Alberta Mołdrzyk, żonę Stefanię, zięcia Ryszarda, Sylwię Grygier, Marię Gąsienica oraz ++ z pokrewieństwa Mołdrzyk, Grygier, Fabian i dusze w czyśćcu cierpiące.

9.30 – Za + męża Józefa Winkler – w 1 rocznicę śmierci.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Danuty z okazji kolejnej rocznicy urodzin oraz córki Bożeny, wnuczki Kasi, wnuka Hanesa z okazji ich urodzin.

12.15 – MSZA ŚW. CHRZCIELNA.

16.30 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Bernadetty Zrostek z okazji 60 rocznicy urodzin i Barbary Dudek z okazji 50 urodzin oraz błogosławieństwo dla rodziny.

19.30 – Za + Bertę Godziek.

PONIEDZIAŁEK 18.02

6.30 – Za ++ Annę i Emila Sobik, córkę Renatę, Agnieszkę Górniak, Bożenę Górniak, Teresę Orszulik oraz ++ z rodzin Sobik, Orszulik, Górniak.

17.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Marii i Władysława Obirek z okazji 40 rocznicy ślubu.

WTOREK 19.02

6.30 – Za + Andrzeja Gąska – od sąsiadów z ul. Opolskiej 18.

17.00 – Za ++ Alfreda i Apolonię Piksa, Kazimierza Obracaj oraz ++ z pokrewieństwa Obracaj, Piksa.

ŚRODA 20.02

6.30 – Za ++ rodziców śp. Annę i Jana Matys, siostrę Teresę oraz ++ z rodziny Matys, Faber, Urbańczyk i dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 – Za + Stanisława Kachel, żonę Marię, dziadków z obu stron, dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 Za + brata Eryka Baron – w 1 rocznicę śmierci.

CZWARTEK 21.02

6.30 – Za ++ rodziców Gintra i Teresę Sładkowskich, Jana i Łucję Langer, ich dzieci oraz ++ z pokrewieństwa.

17.00 – Za + Józefa Gawlińskiego – w rocznicę śmierci, rodziców, teściów oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 – Za + Marka Sitko, ojca Ernesta oraz ++ z pokrewieństwa Sitko, Suski.

PIĄTEK ŚWIĘTO KATEDRY ŚW. PIOTRA APOSTOŁA 22.02

6.30 – Za + Zdzisława Kusy.

17.00 – Za + Józefa Wowra, syna Jana, ++ z pokrewieństwa Wowra, Błatoń oraz ++ Krysytynę i Kazimierza Musiał.

17.00 – Za ++ Stefanię i Jana Lomozik, Marka Gemza, ++ wszystkich krewnych z rodziny Gemza, Lomozik, Lazar.

SOBOTA Wspomnienie św. Polikarpa 23.02

8.00 – Za + Alojzego Langosz – w rocznicę śmierci, żonę Eugenię, Reginę i Mieczysława Skubis oraz ++ z rodzin Wala, Langosz, Skubis.

8.00 – Za + Janinę Rzeszutek – od Tomasza i Eweliny Ciągło z dziećmi.

17.00 – Za ++ Cecylię i Karola Rączka, rodziców z obu stron, wnuczkę Sylwię, Gertrudę i Franciszka Zniszczoł, rodziców z obu stron, wnuka Grzegorza, chrześnicę Izabelę, Emilię i Franciszka Brzoza, ++ pokrewieństwa Rączka, Kocur, Zniszczoł, Penkała, Musiolik, Szotek, ++ księży, zakonnice i zakonników, misjonarzy i misjonarki, nauczycieli i dusze w czyśćcu cierpiące.

VII NIEDZIELA ZWYKŁA 24.02

7.30 – Za + Mariannę Sobik – w rocznicę śmierci, męża Rudolfa, syna Feliksa, córkę

Gertrudę, synową Annę, zięciów Bolesława i Antoniego oraz dusze w czyścicu cierpiące.

9.30 – Za ++ Cecylię i Alina Stencel, Martę i Leona Mazur oraz ++ z pokrewieństwa.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Edwarda z okazji 70 rocznicy urodzin oraz błogosławieństwo dla całej rodziny.

12.15 – W INTENCJI ROCZNYCH DZIECI.

16.30 – JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE.

19.30 – Za + Aleksandra Trzonkowskiego – w rocznicę śmierci, rodziców z obu stron, Annę Sitek, męża, Antoniego Trzonkowskiego i żonę, Ryszarda Holesza i żonę, syna i wnuka, + Czesława Dobruckiego, jego rodziców, Antoniego Jarzombowskiego i dusze w czyścicu cierpiące.

PONIEDZIAŁEK 25.02

6.30 – Za + Alfreda Myśliwiec, Łucję i Ryszarda Antończyk, Alojzego Mazurek, Łucję i Filipa Szulik, Józefa Kiełkowskiego oraz ++ z rodzin Myśliwiec, Szulik, ++ z pokrew.

17.00 – Do Opatrzności Bożej w intencji KGW, emerytów i rencistów oraz sprzątających kościołów w miesiącu lutym.

17.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Anny i Marty z okazji kolejnych rocznic urodzin.

WTOREK 26.02

6.30 – Za + Sylwestra Lasko, rodziców Janinę i Stanisława Sowa, teściów Franciszkę i Karola Lasko, bratową Małgorzatę, szwagra Jacka oraz dusze w czyścicu cierpiące.

17.00 – Za + Erwina Mołdrzyk, żonę Gertrudę, zięciów Ernesta i Zbigniewa, wnuka Marka oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyścicu cierpiące.

17.00 – Za + mamę Jadwigę, córkę Justynę, braci Tadeusza i Ryszarda.

ŚRODA 27.02

6.30 – Za + Ernę Grzonka, męża Feliksa, syna Daniela, ++ dziadków z obu stron, Henryka Śmietana, + Sandrę, Agnieszkę Mrowiec, Eugeniusza Mstowskiego, żonę Janinę i dusze w czyścicu cierpiące.

6.30 – Za + Jadwigę, jej męża, rodziców, teściów oraz ++ z pokrewieństwa.

17.00 – Do Opatrzności Bożej w 21 rocznicę

powstania grupy modlitewnej OREMUS, z podziękowaniem za otrzymane łaski i dary Ducha Św., z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże i opiekę Maryi, dla członków grupy i ich rodzin oraz Ks. Piotra – opiekuna grupy.

CZWARTEK – I CZWARTEK miesiąca 28.02

6.30 – W intencji Powołań.

17.00 – Msza św. za zmarłych w 30-dzień i 1 rok po śmierci.

17.00 – Za + Michała Jasińskiego – od Stefana Wiśniewski z rodziną i syna Piotra z rodziną.

PIĄTEK – I PIĄTEK miesiąca 1.03

6.30 – W intencji czcicieli NSPJ.

17.00 – Za + Dariusza Kałuża – w 6 rocznicę śmierci, ojca Henryka, Ks. Bernarda Polok i dusze w czyścicu cierpiące.

17.00 – Za + Czesława Wrożyna – w rocznicę śmierci, żonę Gertrudę, Pawła Gajda, Grzegorza Salamon oraz ++ z pokrewieństwa Wrożyna, Gajda, Fajkis.

SOBOTA – I SOBOTA miesiąca 2.03

8.00 – Ofiara wynagradzająca za cierpienie Niepokalanego Serca Maryi i Najśw. Serca Jezusowego i zadośćuczynienie za grzechy własne, swoich bliskich, naszej Ojczyzny i całego Świata.

17.00 – Za ++ rodziców Emila i Jadwigę Smolorz, brat, szwagrów i ++ dziadków.

17.00 – Za + Daniela Grzonka – w 4 rocznicę śmierci, rodziców Ernę i Feliksa Grzonka, Eugeniusza i Janinę Mstowską.

VIII NIEDZIELA ZWYKŁA 3.03

7.30 – Za + Józefa Deptuła – w 20 rocznicę śmierci, żonę Stefanię – w 7 rocznicę śmierci, ++ Czesława Bąk i Ewę Bąk.

9.30 – Za ++ Eugeniusza i Alojzego Langosz.

11.00 – Za + męża Stanisława Mazur – w 17 rocznicę śmierci, ojca Jana Antos i dusze w czyścicu cierpiące.

12.15 – W INTENCJI PARAFIAN.

16.30 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Edyty z okazji kolejnej rocznicy urodzin.

19.30 – Za + Agnieszkę Ostrzołek – w 25 rocznicę śmierci, męża Jana, córkę Łucję, 2 zięciów oraz ++ z rodziny Ostrzołek, Sitko, Adamczyk.

⇒ To trudny temat – co zatem skłania mnie do podjęcia go? Po pierwsze zaryzykuję stwierdzenie, że żyjemy w okolicznościach, w których pogardzamy prawem (a to staje się niebezpieczne) lub łagodniej – tracimy do niego szacunek. Być może ze względu na naszą historię (prawo nadawały nam władze zaborców). Być może ze względu na poziom jego zawikłania – co sprawia, że staje się dla przeciętnego człowieka nie tylko niejasnym, ale wręcz odstręczającym. Być może z powodu tego, że absolutyzuje się wolność – stąd powie ktoś – „mnie nie dotyczą żadne prawa” (do czasu, kiedy sam będzie „ów ktoś” domagał się, by ktoś inny respektował jego prawo do...) Zapewne również z powodu tego, że niektóre prawa, są ustanowione z rażąco niesprawiedliwością i nie służą dobru wspólnemu, ale interesom danej grupy. Zatem może warto poprawić „reputację” prawa.

Mówimy o Prawie Bożym, Przykazaniach kościelnych, Dekalogu, Kodeksie Ruchu Drogowego, Kodeksie Karnym, Prawie podatkowym, prawie naturalnym (przykładów można by przytoczyć jeszcze wiele) – co może powodować zamęt, stawiając prawo stanowione przez człowieka

Prawo

(nazywamy je prawem pozytywnym) na równi z porządkiem ustanowionym przez Boga. Co gorsza to, co budzi nasze niezadowolone w związku z codziennym doświadczeniem ludzkiego prawa przenosimy na zasady dane nam od Boga. Już z samym pojęciem „prawo”, jest pewien problem. Bo ściśle i najprościej mówiąc, prawo to spisane, skodyfikowane zasady postępowania, ogłoszone przez kompetentną władzę. A w przypadku Prawa Bożego już tak nie jest. Pismo Święte, posługując się terminem „prawo”, używa hebrajskiego słowa, które na język grecki

tłumaczone jest jako „nomos”, co oznacza właśnie „prawo” w naszym języku (stąd nasza auto-nomia), ale w języku hebrajskim oznacza właściwie: „wypuścić skutecznie strzałę i trafić do celu”, „ustalić podwaliny”, „pouczyć”, „nauczyć”, „wskazać” – a to już zupełnie zmienia kontekst. Prawo Boże to zatem to, co wskazuje drogę, wyznacza cel, poucza, by dojść do prawdy.

Wyobraź sobie teraz, że osoba Ci bliska została przez Ciebie poproszona, by na kartce napisała 10 zachowań, które ją ranią, których sobie nie życzy. Prośba ta, wyniknęła z pragnienia lepszego poznania tej osoby, by móc jej sprawić przyjemność, bardziej kochać, unikać spraw dla niej nieprzyjemnych trudnych, obcych. Spełniając twą prośbę, osoba ta poniekąd opisała w jakiejś części samą siebie – co lubi, a czego nie, czego pragnie oraz jakich rzeczy unika. Ta stworzona lista, być może Cię zaskoczyła, a może potwierdziła tylko to, co już sam zdołałeś ustalić na podstawie swojej obserwacji i namysłu. Czy lista stworzona przez bliską Ci osobę stanowi dla Ciebie zewnętrzny przymus? Nakaz prawny, który Cię zniewala? Czy to zasady, które MUSISZ rygorystycznie zachować? Owszem, może być dla Ciebie trudne zrealizowanie niektórych postulatów, lecz nie ograniczają one twojej wolności, bo sam tego chcesz – by kochać bardziej. Chcę unikać tego, co stanowi zło dla ukochanej osoby, a czynić to, co jest jej bliskie. Analogicznie jest z Bogiem. Bóg czegoś pragnie i czegoś nie chce. Coś jest Mu bliskie, inne sprawy i postawy obce. Co więcej według tych kryteriów Bóg stworzył świat, a w nim człowieka – noszą one jego rysy. W tym co istnieje można rozpoznać Boga. **To podobieństwo do Boga, sposób w jaki zakodował świat, zasada na której oparł całe stworzenie to PRAWO WIECZNE.** Nie da się go zmienić, można je poznać rozumem tak, jak poznajemy bliską nam osobę obserwując ją, zastana-

wiając się nad jej zachowaniem. Boga można poznać rozumem oraz tym, co często nazywamy intuicją. Mamy na przykład intuicyjne wyczucie, że coś jest sprawiedliwe albo pozbawione tej cechy, coś służy dobru wszystkich albo odwrotnie przynosi szkodę. **Takie poznanie Prawa Bożego, które przekłada się na konkretne sytuacje nazywamy PRAWEM NATURALNYM** (nie mylić z prawami natury o nich będzie dalej). To prawo, nasz rozum odkrywa bez względu na to czy jesteśmy ludźmi wierzącymi. **Częścią prawa wiecznego są PRAWA NATURY. Jeżeli chcemy żyć, powinniśmy je respektować.** Na ogół człowiek wie o tym i stosuje się do tych praw i tak np. nie wchodzi do ognia, nie przebywa długo pod wodą, nie spożywa trucizny, nie przekracza limitu prędkości, by nie zabić siebie i innych. **Ponieważ człowiek posiada wolną wolę, dlatego nie zawsze liczy się z ustalonymi przez Boga prawami i nieraz wybiera to, co mu nie służy – niszcząc siebie, innych.** A nawet więcej - swoim działaniem, człowiek potrafi zrujnować przyrodę, doprowadzić do zachwiania w niej równowagi ekologicznej, wywołać anomalie klimatyczne itp. Wszystko to zaś obraca się przeciwko niemu, rujnuje jego zdrowie i przyspiesza śmierć. **Jako istota rozumna człowiek powinien dobrze poznać, co jest dla niego naprawdę dobre, a co – szkodliwe.** Analogicznie do naszego przykładu powinniśmy naszych bliskich traktować jak osoby, a nie jak meble. Żona nie jest przedmiotem, nie jest odkurzaczem, lecz osobą której należna jest miłość. Dziecko nie jest przedmiotem, maskotką, która ma poprawić mi humor, lecz osobą, która wymaga czasami uciążliwej troski, wynikającej z miłości do rozwijającej się ciągle, ale już osoby. **Traktując ludzi niezgodnie z ich naturą, traktując ich jak przedmioty, niszczymy nie tylko ich, ale i siebie.** Popelniamy zło. No właśnie - **Prawo Boże, ustala właściwe relacje między stworze-**

niami. Możemy zatem rozpoznać, że pewne postępowanie jest dobre albo złe – prawo wieczne odkrywamy dla siebie jako PRAWO MORALNE. Chcę dobra, które służy tym, których kocham, a zła unikam by ich nie zranić. To prawo stoi na straży wzrostu duchowego człowieka, życia łąski, a także życia wiecznego poza granicami śmierci. **Nieprzestrzeganie praw moralnych prowadzi do śmierci duchowej, tak jak lekceważenie praw fizycznych kończy się kalectwem lub śmiercią ciała.** Tą śmiercią duchową jest zamieranie w człowieku dobroci, życzliwości, miłości, sprawiedliwości, a także największego daru Bożego, którym jest łaska Jego życia w nas, czyli łaska uświęcająca. Utrata tego daru prowadzi do śmierci wiecznej, zwanej potępieniem lub piekłem. Prawo to nadaje ludzkim czynom wartość dobra i zła, wyznacza człowiekowi drogę praktykowania dobra i osiągnięcia jego celu. To sprawia, że możemy panować nad swoimi czynami, bo otrzymaliśmy zdolność kierowania sobą ze względu na prawdę i dobro. Niestety nie jest łatwo to prawo rozpoznawać, a jeszcze trudniej je realizować. Prawo wypisane w naszych sercach, może ulec częściowemu zatarciu i wypaczeniom: "ponieważ nie uznali za słuszne zachować prawdziwe poznanie Boga, wydał ich Bóg na pastwę na nic niezdatnego rozumu, tak że czynili to, co się nie godzi" (Rz 1,28). Sam apostoł Paweł wyznaje, że zło, które ma dostęp do jego serca, utrudnia mu podporządkowanie się w pełni obecnemu w jego wnętrzu "prawu umysłu" (Rz 7,23). **Bóg z tego powodu pomaga nam, objawiając nam Siebie, a zatem i swoje prawo.** Tak jak bliska Ci osoba zapisała (zapewne nie wszystko) na kartce to, co ją rani, podobnie czyni Bóg, dając Izraelitom **TORĘ** – księgę Prawa (nazwijmy je Prawem Starego Przymierza), a ta zawiera **DEKALOG**. Bóg objawia swoim autorytetem po części to, co sami odkrywamy naszym rozumem (dekalog

rozpoznają i uznają również Ci, którzy w Boga nie wierzą). A zatem Jego prawo to nie tyle nakaz ile raczej „ojcowskie pouczenie”, pedagogia Boża, byśmy poznając Boga mogli Go rozumieć, a bardziej jeszcze - kochać oraz byśmy nie krzywdzili siebie nawzajem. Jesteśmy wolni, możemy nie przestrzegać Bożego Prawa, nie dostaniemy mandatu, Bóg nie będzie się mścił, ale nie możemy być zdziwieni ani oburzeni, że utraciliśmy Boga, skoro postępujemy w sposób, który jest Mu zupełnie obcy. Nie powinniśmy się też dziwić, że nie przestrzegając Jego pouczeń, zasad, które leżą u podstaw relacji między osobami, sprawami tego świata szkodzimy sobie i innym. Dekalog ofiarowany na dwóch kamiennych tablicach, przypominał Izraelitom dwa kamienie, na których stała rodząca kobieta – jest to jakiś znak, że człowiek rodzi się jako człowiek i odkrywa swoją tożsamość, gdy stoi mocno na Prawie Bożym. Bóg zapisał na tablicach Prawa to, czego ludzie w swych sercach nie odczytali (Św. Augustyn). Św. Paweł wyjaśnia nam, że to Prawo Starego Testamentu było tylko wychowawcą (Por. Ga 3, 24) Pokazuje ono, co należy czynić, ale samo z siebie nie daje mocy, łaski Ducha, aby je wypełnić. Nie dziwi zatem, że Jedynym, który wypełnia Prawo Boże, jest Ten, który zna zamiar, wolę Ojca i

całkowicie Ją wypełnia - jest to oczywiście Jezus. Jezus mówi, że wypełnieniem Prawa - życiem w zgodzie z zamysłem Boga - jest miłość. A miłować innych należy nie jak siebie samego (tak brzmi znane nam przykazanie ze Starego Testamentu) ale tak, jak On umiłował. Czyli musi być to miłość posunięta do ostatecznych konsekwencji, nie mająca innej miary, jak być bez miary – „tak jak ja Was umiłowalem”. „Przeciw takim cnotom nie masz Prawa” (Ga 5,23) napisze św. Paweł. To znaczy - tak kochając wypełniamy Prawo (Rz 13,10).

Po co nam zatem jeszcze inne prawa, takie jak regulaminy, Prawo Karne, Prawo Kanoniczne, przykazania kościelne? Bo chociaż istnieje Nowe Prawo – prawo miłości, bywa, że przez naszą grzeszność, nie wiemy, jak konkretnie miłość w życiu realizować. Nasze codzienne życie, potrzebuje czasami ścisłych wskazówek. Prawo ludzkie tworzone jest, by zapewnić sprawiedliwość oraz zabezpieczyć przestrzeń realizacji miłości, by ludzie cywilizowani mogli dochodzić swych praw, nie używając przemocy, by nie działało prawo: „rację ma silniejszy”, by móc w określony i znany wszystkim, co więcej, pokojowy sposób rozwiązywać spory i konflikty. O tej jednak relacji prawa i miłości w kolejnym artykule....●

⇒ Prawo i miłość bazują na wspólnym założeniu. Jest nim uznanie drugiej osoby. W miłości, uznaje się ją ze względu na nią samą, w prawie ze względu na wspólne człowieczeństwo dane nam w tym ograniczonym świecie. Człowiek, jakkolwiek by nie był, pozostaje człowiekiem, kimś, a nie czymś, podmiotem, a nie przedmiotem. On jest zawsze osobą. Tej podmiotowości strzeże prawo strzegąc podstawowych praw człowieka Ważne jest by mieć szacunek dla człowieka, a tego nie da się zapewnić prawem, to zależy od naszej miłości i tego czy potrafimy się

wzajemnie podtrzymywać w miłości.

Prawo ma opierać się na założeniu, że człowiek nie może (nie tylko: nie wolno mu) pozbyć się własnej godności (dlatego ratuje się samobójców). Miłość dostrzega, że godność człowieka wywodzi się wprost z miłości Boga - człowiek może odwrócić się od tej miłości, lecz Bóg nie przestaje Go kochać. Prawo jest tu w trudniejszej sytuacji niż miłość. Miłość podpowiada człowiekowi, jakie zachowania odpowiadają jego godności, jak ma się rozwijać, jaką drogą podążać. Prawo stanowione przez ludzi nie wskazuje takiej drogi, ono

jedynie chroni przestrzeń, w jakiej człowiek może i chce się rozwijać, zabezpiecza mu nienaruszalność. **Prawo zapewnia równą wolność, nie określa jak człowiek ma korzystać z tej wolności.** Prawo wprowadza w życie ludzi ograniczenia lecz tylko wtedy, gdy jest to konieczne ze względu na pokojowe współzycie ludzi. Jeśli takiego ograniczenia nie nałożono, jest wolność. **Prawem nie da się jednak objąć całego życia, nie da się nim zastąpić miłości a wraz nią rozwagi, kultury osobistej, dobrego wychowania, uczciwości, solidarności.** Człowiek musi chcieć być dobrym, być człowiekiem moralnym, to znaczy takim, który chce dobra i realizuje je. Czynienie dobra odczuwa jako powinność. Wezwanie tej powinności, wynikającej z dobra, odbiera w sumieniu i czuje się zo-

Prawo a miłość

bowiązany czynić dobro. Ostatecznie podejmuje decyzje dzięki własnemu rozeznaniu dobra i zła. Istotne jest, że sumienie występuje jako ostateczna instancja, ono dyktuje człowiekowi normy zachowania i osądza człowieka. Prawo nie ingeruje wprost w sferę sumienia, nie wymusza moralności, ale ją umożliwia, zabezpieczając wolność i chroniąc decyzje podjęte zgodnie z głosem sumienia, chroniąc wolność zachowania się z własnym sumieniem.

Wrażliwość na to, co prawe, i chęć bycia prawym rodzi postawę szacunku dla prawa, powoduje przyłgnięcie do prawa. Nie traktuje się wtedy prawa jako zewnętrznego nacisku, ale ze względu na miłość, chce się przyjąć pewne ograniczenia, które wskazuje prawo. Bezwzględnym założeniem prawa jest wola jego respektowania. Gdzie tej woli nie ma, nie ma miejsca na prawo, tam może wchodzić w grę jedynie siła, przymus. Przymusem można zaprowadzić „porządek”, ale nie będzie to

porządek prawny, lecz narzucony. Znaczy to, że prawo „milcząco” odwołuje się do sumienia czyli zakłada zgodność prawa z sumieniem. **Z punktu widzenia prawa otrzymuje się pozytywną ocenę za zachowania odpowiadające prawu, ocenia się je jako legalne, niezależnie od motywów, jakimi kierował się działający - nawet czyny podjęte z motywów przewrotnych zostają uznane za legalne.** Tymczasem w miłości chodzi nie tylko o zamiar czynienia dobra, lecz o zgodność zachowań z sumieniem, o faktyczną realizację dobra. Dobrego usposobienia nie wolno oddzielać od zewnętrznych zachowań. Człowiek religijny przyjmuje dobrowolnie wynikające z wiary i głoszone przez jego wyznanie normy moralne, za których przestrzeganie i realizację odpowiada w sumieniu, a także wobec współwyznawców. Normy religijne dochodzą do człowieka z zewnątrz (z wiary, z przepowiadania Kościoła), tworzą wprawdzie nieraz systemy wskazań w formie zbliżonych do norm prawnych (przykazania), ale liczą na przekonanie adresatów o ich słuszności i na przyłgnięcie do nich sumienia. **W miłości nie chodzi o legalność, lecz o moralność zachowań: religia i wyznaczony przez nią styl życia nie cierpi wymuszenia, religię i jej moralności praktykuje się z przekonania.** Człowiek religijny utożsamia swoją wolę z rozpoznaną wolą Bożą, jego sumienie to nie tylko głos własnego „ja” lecz echo głosu Boga.

Czy ludzie religijni, przekonani do słuszności i społecznej użyteczności moralności wynikającej z ich wiary, mają prawo dążyć do tego, by ustawy (prawo) były zgodne z ich moralnością? Oczywiście, że tak. Muszą jednak respektować wolność religijną i podstawowe prawa człowieka, a więc liczyć się z faktem, że istnieją wyznawcy innych przekonań.

Prawo winno ułatwiać – wszystkim!- zachowania etyczne, zgodne z sumieniem ale prawem nie można zastąpić sumienia,

wrażliwości etycznej, poczucia odpowiedzialności. To nie moralność opiera się na prawie, lecz prawo na moralności. Stąd dla ugruntowana tej moralności i kształtowania strzegącego jej prawa, ważna jest rola tych ludzi, którzy nie kierują się wła-

snym doraźnym interesem (mowa nie tylko o tworzących prawo) i usiłują uświadomić innym jak żyć, by nie tylko przeżyć, ale by życie było godne człowieka. ●

⇒ Bóg stworzył człowieka dla miłości. Oznacza to, że pragnie, aby człowiek kochał i uczył się kochać. Z artykułu „Prawo” dowiadujemy się, że przez podarowany Dekalog Bóg pozwala nam poznać, jakie postawy sprawiają Mu radość, a jakie Go ranią. Robi to po to, byśmy wiedzieli jak Go kochać. Ale Bóg stworzył nas także z miłości. Dlatego Dekalog spełnia się najpierw w Nim wobec nas. Jego miłość zawsze uprzedza naszą miłość. Dekalog dla nas wyryty został w kamieniu, a gdzie jest wyryty ten Boży i jak brzmi? To co niżej przeczytasz wynika z Bożego Słowa, choć nie zostało zebrane w jednym miejscu w żadnej z Ksiąg.
Posłuchaj - Mówi do Ciebie Bóg:

Dekalog Boga

wstęp Ala Kaczorowska

Abyś wiedział, „że nie zapomnę o Tobie, Oto wyryłem Cię na obu dłoniach” (Iz 49,16), miłość do Ciebie, wyryłem gwoździem, którym przybito mnie do krzyża. Wyryłem na moich dłoniach, jak na dwóch tablicach przykazań. Oto są moje przykazania:

Przykazanie pierwsze: Nie będę mieć nikogo i niczego ważniejszego niż Ty

Przykazanie drugie: Wzywam Cię po imieniu, by obdarzyć Cię godnością mego Dziecka, moim jesteś i nigdy na próżno nie będę Cię wzywał, bo nie stworzyłem Cię na próżno, lecz dla godności i chwały w której masz udział.

Przykazanie trzecie: Jesteś moim świętem i weselem, raduje się, gdy pozwalasz mi z sobą być. Tęsknię nieustannie za

Twą obecnością.

Przykazanie czwarte: Chociaż Cię stworzyłem, pozwoliłem byś Ty był moim ojcem i była moją matką, złożyłem Siebie w Twoje dłonie, możesz ze mną uczynić jak zechcesz.

Przykazanie piąte: Dałem Ci życie, podtrzymuję Cię w istnieniu i nieustannie zapraszam Cię do źródła życia, którym Jestem, zapraszam Cię do wspólnoty miłości. Nie chcę Twojej śmierci.

Przykazanie szóste: Nigdy Cię nie zdradziłem, nawet wtedy, gdy Ty ode mnie odszedłeś. Ja zawsze Jestem przy Tobie. Zawsze wierzę w Ciebie.

Przykazanie siódme: Niczego nie chcę Cię pozbawić, świat stworzyłem dla Ciebie, pragnę byś w Nim i nad Nim panował, by Jego piękno kierowało Twe serce i umysł do Mnie.

Przykazanie ósme: Zawsze mówię Ci prawdę o Sobie i Tobie. Jestem Prawdą. Nigdy niczego nie ukrywałem przed Tobą. Moja prawda wyzwala Cię z więzów grzechu

Przykazanie dziewiąte: Pragnę byś tworzył z innym wspólnotę miłości: dlatego stworzyłem Cię jako mężczyznę i niewiastę – tak jak Ja jestem wspólnotą osób w miłości. Spodobało mi się zbawiać Cię nie w samotności lecz w miłości.

Przykazanie dziesiąte: Chcę, byś wszystko we mnie posiadał, pragnę nie tego, co należy do Ciebie, ale Ciebie samego.

Tak mówi do Ciebie Bóg, teraz i Ty spróbuj wyryć dekalog na tablicy swojego serca.

Przykazanie pierwsze: Pragnieniem moim jest spełniać tylko Twoją wolę. Umocnij we mnie to pragnienie.

Przykazanie drugie: Chciałbym by Twe imię we mnie się święciło, bym stawał się do Ciebie podobny, chcę jaśnieć Twoją chwałą! Ukaz mi Twoje Imię we mnie!

Przykazanie trzecie: Pragnę z Tobą dzielić mój czas: Panie naucz mnie modlić się!

Przykazanie czwarte: Jesteś moim Ojcem, pomóż mi by uznawał Twoje prawo w moim życiu, bym pragnął tej tożsamości bycia Twoim Dzieckiem, bym od tej prawdy nie uciekał.

Przykazanie piąte: Ty dałeś mi życie, nie jestem jego absolutnym właścicielem. Naucz mnie nim się cieszyć, by prowadziła mnie ta radość do Ciebie – Źródła.

Przykazanie szóste: Naucz mnie szukać Ciebie, by wpatrywać się w Twoje oblicze, by trwać w Twojej bliskości, bym nie szukał tego w omamach swoich zmysłów i pragnień.

Przykazanie siódme: Pragnę Tobie powie-

rzyć drogę mojego życia, naucz mnie ufać Tobie, abym nie pokładał nadziei w rzeczach tego świata, które niczego dodać mi nie mogą...

Przykazanie ósme: Twoje Słowo jest Prawdą. Chce w trudzie zdobywać tę Prawdę, wobec której wiem kim jestem i kim mogę się w Tobie stać. Wyzwól mnie w Prawdzie.

Przykazanie dziewiąte: chcę pragnąć Ciebie, rozpal we mnie dziękczynienie Tobie za to co mam, bym nie żył chciwością, ządzością i zawiścią

Przykazanie dziesiąte: Umocnij we mnie miłość do Ciebie, bym pragnął bardziej Twojej obecności niż uczucia bycia kochanym, docenianym u ludzi.

Uczynь mojej serce tablicami przykazań. Wyryj na nim te dziesięć słów, które streszczają się w tych: Miłować Ciebie. ●

⇒ Czasem mamy wrażenie, że pieśni podczas liturgii dobierane są przypadkowo, bez namysłu. Jednak organista, kantor lub inny odpowiedzialny za dobór śpiewów powinien wykazać się niezwykłą dbałością w tym temacie. Śpiew liturgiczny, jak uczy nas Konstytucja o Liturgii Świętej Sacrosanctum concilium w punkcie 112 stwierdza: jako związany ze słowami, jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii.

Z tego fragmentu nauczania Soboru Wa-

Pieśń na wejście

diakon Dorian Figołuszka

tykańskiego II wynikają już dwie podstawowe informacje:

Śpiew związany jest ze słowem – czyli nie może być „obok” słowa. Śpiew liturgiczny nie tylko jest wykonywaniem pięknych utworów, czasem i poetycko napisanych, ale musi współbrzmieć ze Słowem. Pieśń wybierana przez organistę nie może od-

chodzić w treści od Słowa Bożego, od treści zawartych w prefacji, w modlitwach przydzielonych (kolekta, modlitwa nad darami, modlitwa po komunii). Muzyka jest służebnicą Słowa.

Śpiew jest integralną liturgii. Śpiew nie jest dodatkiem. Jest czymś, co stanowi jeden z elementów składowych uroczystej celebracji nie tylko Mszy świętej, ale i pozostałych sakramentów.

Znając już podstawowe informacje o przeznaczeniu śpiewu kościelnego, warto teraz skupić się na poszczególnych cechach charakterystycznych. Zatrzymajmy się tym razem na ogólnie pojętych pieśniach na wejście. Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiej [dalej OWMR] w punkcie 47 mówi: śpiew ten rozpoczyna celebrację, umacnia jedność zgromadzonych, wprowadza ich umysły w przeżywanie misterium okresu liturgicznego lub święta oraz towarzyszy procesji kapłana i usługujących. Można więc stwierdzić, że śpiew na wejście stanowi funkcję jednoczącą całej wspólnoty. Dlatego też można wnieść postulat, że śpiewana wte-

dy pieśń nie powinna się kończyć wraz z dotarciem kapłana na miejsce przewodniczenia. Owa jedność całej wspólnoty powinna być podkreślona również poprzez wspólny śpiew, nie tylko wiernych, ale i przewodniczącego liturgii. Tę - wydaje się – najważniejszą cechą śpiewu na wejście rozwija dalej OWMR w kolejnym punkcie: Śpiew na wejście wykonuje na przemian schola i lud albo kantor i lud, albo sama schola. W tym punkcie wymienione są poszczególne możliwości wykonania. Tu można byłoby wejść w polemikę ze stwierdzeniem, że śpiew na wejście może wykonywać też sama schola. Wcześniej powiedzieliśmy, że ta pieśń ma funkcję jednoczącą, a więc powinna być odśpiewana przez wszystkich obecnych w kościele, powinna stworzyć pełne communio. Nie powinna być jedynie pięknie wykonanym utworem przez jakąś grupę osób. Ten przypadek można byłoby zaakceptować w sytuacji, kiedy na wejście śpiewane są dwa utwory: jeden stanowi śpiew scholii lub chóru – np. antyfony na wejście, drugi zaś jest wykonywany przez wszystkich zebranych.

OWMR potwierdza naukę z konstytucji Sacrosanctum concilium, że śpiew musi być zjednoczony ze słowem. Śpiew więc musi być dopasowany nie tylko do Słowa Bożego, ale do obchodu liturgicznego. Dlatego też w adwencie śpiewamy inne pieśni, niż w okresie zwykłym, a w uroczystość św. Józefa, która przypada 19 marca, choć wypada ona w okresie wielkiego postu, nie będziemy śpiewać utworów pokutnych, ale pieśni ku czci św. Józefa i świętych.

Ważnym punktem odniesienia w wyborze pieśni na wejście stanowi antyfony. Każdy formularz Mszy świętej (czyli tam gdzie zawarte są wspomniane wcześniej

modlitwy prezydialne) posiada antyfonę. Jest to najczęściej fragment jakiegoś psalmu. Przed Soborem Watykańskim II były to o wiele dłuższe fragmenty. Były one wykonywane w formie chorału gregoriańskiego. Pozostałości tych introitów możemy zauważyć w pieśniach zawartych w Śpiewniku Archidiecezji Katowickiej: Gdzie miłość wzajemna i dobroć; Pokładam w Panu ufność mą; Przykazanie nowe daję wam; Ty, Boże wszystko wiesz. OWMR mówi też, że można wykonać antyfonę z psalmem podaną w Graduale Rzymskim lub w Graduale zwykłym (zob. OWMR p. 48). Zapis ten, to niezwykle ukłon wobec tradycji śpiewu gregoriańskiego, który pozostaje własnym śpiewem liturgii rzymskiej (zob. Sacrosanctum concilium, p. 118).

Pieśń na wejście nie jest więc przypadkowym utworem, ale musi być przygotowana w taki sposób, aby właściwie wprowadzała w całą rzeczywistość świętej Liturgii. Powinna być służebna słowu, czyli na jego usługach, nie ważne czy jest to Słowo Boże, czy są to słowa zawarte w poszczególnych modlitwach i hymnach. Słowo stanowi prymat nad muzyką. Dlatego tak ważne jest, by tworzona melodia była dopasowana do poprawnego akcentowania wyrazów w języku polskim.

Niech wykonywana przez nas pieśń na wejście podczas każdej Mszy świętej nie będzie tylko biernym oczekiwaniem na znak krzyża, ale konkretnym wejściem w celebrację, bo to ona rozpoczyna Liturgię. Śpiewając poczujmy się w jedności ze wszystkimi. Wokół ołtarza Jezusa Chrystusa tworzymy jedną wspólnotę, nie ważne czy jesteśmy na chórze, w pierwszej ławce, albo stojącym na miejscu przewodniczenia celebranssem. ●



Jastrzębioki

Podziękowanie dla Seniorów



CAPAX DEI





Jasełka SP nr 10

